

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 grudnia 2015 roku, sygn. II K 254/12, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uznał oskarżonego K. Ł. za winnego tego, że:

1) w bliżej nieustalonym okresie, nie później niż od marca 2009 roku do lipca 2009 roku, działając na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, min. w L., woj. (...), oraz innych państwach Unii Europejskiej, tj. w Królestwie H. (1) i Królestwie B. (1), w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zgodnie z ustalonym podziałem ról przestępczych uczestniczył w międzynarodowych przemytach znacznych ilości środków odurzających w postaci kokainy w łącznej ilości nie mniejszej niż 38.330 gramów (38,33 kg), polegających na ich wprowadzaniu do obrotu w krajach Unii Europejskiej, tj. w Królestwie H. (2), Królestwie H. (1) i Republice M. oraz wywozie poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej, tj. do Konfederacji S. i Królestwa N., w ten sposób, że w ramach ustalonego podziału ról przestępczych zwerbował inne ustalone osoby objęte odrębnym postępowaniem w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze pod sygnaturą II K 119/12 oraz J. P., T. K. i A. Z. skazanych prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 22 lipca 2014 roku, sygn. akt II K 5/14, do pełnienia funkcji kurierów przewożących kokainę za pośrednictwem połączeń lotniczych, kolejowych oraz środków transportu samochodowego, udzielał im rad i instrukcji w przedmiocie funkcjonowania opisywanego procederu, przekazywał pieniądze na ich utrzymanie, dowoził na dworce i lotniska na terenie Królestwa H. (1) i Królestwa B. (1), z których to udawali się w dalsze podróże związane z przemytem i wprowadzaniem narkotyków do obrotu, odbierał ich z dworców i lotnisk po czym zawoził do miejsca zakwaterowania w R. na terenie Królestwa H. (1) oraz pełnił funkcję nadzorcy kurierów w przerwach pomiędzy ich kolejnymi przemytami i wprowadzaniem narkotyków do obrotu wymuszając w razie potrzeby ich posłuszeństwo m.in. poprzez stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej wraz z inną ustaloną osobą objętą odrębnym postępowaniem w sprawie II K 147/14 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, tj. przestępstwa z art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012 roku, poz. 124 ze zm). i art. 56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art 11 § 2 k.k. w zw. z art 12 k.k. w zw. z art 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (pkt 1 wyroku);

2) w okresie nie później niż od marca 2009 roku do lipca 2009 roku, działając na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej m.in. w L., woj. (...), oraz innych państw Unii Europejskiej, tj. w Królestwie H. (1) i Królestwie B. (1), po uprzednim określeniu sposobu działania, komunikowania się oraz przestępczego rozliczania finansowego, w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej oraz maksymalizacji zysku brał udział w zorganizowanej, międzynarodowej grupie przestępczej w skład której wchodziły inne ustalone i nieustalone bliżej osoby, w tym m.in. inne ustalone osoby objęte odrębnymi postępowaniami w sprawach zawisłych przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze pod sygnaturami II K 119/12 i II K 147/14 oraz skazane prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 22 lipca 2014 roku, sygn. akt II K 5/14 tj. J. P., T. K. i A. Z., której celem było uczestniczenie w przemyśle narkotyków na terenie Europy poprzez ich wprowadzenie wbrew przepisom ustawy do obrotu w krajach Unii Europejskiej, tj. Królestwie H. (2), Królestwie H. (1) i Republice M. oraz wywożenie poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej, tj. do Konfederacji S. i Królestwa N., w ten sposób, iż w ramach ustalonego podziału ról przestępczych werbował osoby przemycające kokainę, udzielał im rad i instrukcji, dowoził na dworce i lotniska na terenie Królestwa H. (1) i Królestwa B. (1), z których to kurierzy udawali się w dalsze podróże związane z przemytem narkotyków, a nadto odbierał ich z dworców i lotnisk po czym zawoził do miejsca zakwaterowania w R. na terenie Królestwa H. (1), a także pełnił funkcję nadzorcy kurierów w przerwach pomiędzy ich kolejnymi przemytami wymuszając w razie potrzeby ich posłuszeństwo, m.in. poprzez stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej, tj. przestępstwa z art.258 § 1 k.k. (pkt 2 wyroku);

Za czyn wskazany w pkt 1, na podstawie art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu K. Ł. karę 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 złotych. Natomiast za przestępstwo z pkt 2, na podstawie art. 258 § 1 k.k. Sąd Okręgowy wymierzył

oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności. Następnie orzeczone kary jednostkowe, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd I instancji połączył i wymierzył karę łączną 4 lat pozbawienia wolności (pkt 3 wyroku). Dodatkowo względem oskarżonego K. Ł., na podstawie art. 45 § 1 k.k., w związku z popełnieniem przez niego czynu wskazanego w pkt. 1, orzeczono środek karny w postaci przypadku osiągniętej korzyści majątkowej, stanowiącej równowartość 3.333 euro, tj. 14.098,59 złotych (pkt 4 wyroku).

Drugi z oskarżonych, tj. E. M. został uznany za winnego tego, że:

1) w listopadzie 2010 roku w L., woj. (...), oraz innych miejscowościach na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a nadto na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, tj. Republice B. (2) i Konfederacji S., w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi i nieustalonymi osobami, uczestniczył w przemyśle znacznych ilości środków odurzających w postaci kokainy, korzystając m.in. z połączeń lotniczych, zgodnie z ustalonym podziałem ról przestępczych, jednokrotnie spełniając funkcję kuriera w ten sposób, iż w okresie 19 – 20 listopada 2010 roku po uprzednim połknięciu w (...) w Federacyjnej Republice B. (2) środków odurzających w postaci kokainy w łącznej ich ilości ponad 500 gramów, tj. ponad 50 tzw. kulek, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą objętą odrębnym postępowaniem w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze pod sygn. II K 119/12, przewiózł je połączeniem lotniczym do Z. w Konfederacji S., a następnie również połączeniem lotniczym przywiózł je na obszar celny Unii Europejskiej, tj. do W. w Republice A., gdzie po ich fizjologicznym odzyskaniu przekazał je organizatorowi tego przemytu otrzymując umówione wynagrodzenie wynoszące ponad 2.000 euro, tj. po 40 euro za jedną tzw. kulkę, przy czym czynu tego dopuścił się będąc już uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat od odbycia za nie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (pkt 5 wyroku);

2) w okresie od listopada 2010 roku do 22 stycznia 2011 roku, działając na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej m.in. w L., woj. (...) i Republice A. oraz poza terenem Unii Europejskiej – w Federacyjnej Republice B. (2) i Konfederacji S., po uprzednim określeniu sposobu komunikowania się oraz przestępczego rozliczania finansowego, w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej oraz maksymalizacji zysku brał udział w zorganizowanej, międzynarodowej grupie przestępczej, której celem było uczestniczenie w przemyśle narkotyków w postaci kokainy poprzez przywożenie jej z Federacyjnej Republiki B. (2) na obszar celny Wspólnoty Europejskiej, przewożenie wbrew przepisom ustawy po ternie Unii Europejskiej oraz wywożenie poza jej kraje, w ten sposób, iż w ramach ustalonego podziału ról przestępczych dwa razy spełniał funkcję kuriera dokonującego przemytu znacznych ilości tego środka odurzającego, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. (pkt 6 wyroku);

Za przestępstwo wskazane w pkt. 1, na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k., Sąd I instancji skazał oskarżonego E. M. na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 10 złotych. Natomiast za przestępstwo opisane w pkt. 2, a podstawie art. 258 § 1 k.k. Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Następnie orzeczone kary jednostkowe, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd I instancji połączył i wymierzył karę łączną 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 7 wyroku). Dodatkowo względem oskarżonego E. M., na podstawie art. 45 § 1 k.k., w związku z popełnieniem przez niego czynu wskazanego w pkt. 1, orzeczono środek karny w postaci przypadku osiągniętej korzyści majątkowej, stanowiącej równowartość 2.000 euro, tj. 8.140 złotych (pkt 8 wyroku).

W pkt 13 wyroku, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd Okręgowy orzekł od oskarżonego K. Ł. nawiązkę w wysokości 3.000 zł, a od oskarżonego E. M. nawiązkę w wysokości 1.000 zł - na rzecz Ośrodka dla Osób Uzależnionych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w N., z przeznaczeniem na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii.

W pkt 14 wyroku, na podstawie art. 63 § 2 k.k. oskarżonym na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – K. Ł. w okresie od 5 września 2012 roku do 5 września 2013 roku, a E. M. w okresie od 5 września 2012 roku do 6 września 2012 roku (2 dni).

Stosownie do treści art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonych K. Ł. i E. M. na rzecz Skarbu Państwa częściowy zwrot wydatków, tj. od każdego z nich po 200 zł, nadto wymierzając im opłaty na podstawie art. 2 ust. 1, art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych – K. Ł. opłatę w wysokości 2.400 zł, zaś E. M. opłatę w wysokości 500 zł (pkt 17 wyroku).

Apelacje względem wyroku Sądu Okręgowego wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca K. Ł. zaskarżył wyrok w całości. Sądowi I instancji zarzucił:

1) mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 186 k.p.k. w zw. z art. 391 § 2 k.p.k., poprzez ujawnienie oraz odczytanie na rozprawie z 8 maja 2013 roku, po uprzednim skorzystaniu przez świadka W. O. z uprawnienia przewidzianego w art. 182 § 3 k.p.k. (w zakresie odmowy składania zeznań) treści protokołu przesłuchania w/wskazanego w charakterze świadka z 11 marca 2011 roku (k. 103-108), złożonych w toku postępowania o sygn. VI Ds. 25/08, a który to przepis statuuje bezwzględny zakaz dowodowy;

b) art. 399 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez brak uprzedzenia oskarżonego K. Ł., w toku prowadzonego postępowania o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt. 1, a przyjętego następnie w wyroku - w kierunku rozważania przez Sąd odstąpienia od przyjęcia kwalifikacji czynu z art. 18 § 2 i 3 k.k. ograniczając się na rozprawie z 25 listopada 2015 roku jedynie do uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu K. Ł. poprzez przyjęcie, iż stanowi on przestępstwo z art. 18§2i3 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 i art. 56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. lub z art. 55 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 56 ust.3 ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., co w konsekwencji uniemożliwiło oskarżonemu, wobec uznania, iż uczestniczył on w procederze bezpośrednio, nie w formie podżegania czy pomocnictwa, skorzystanie z gwarancji do skutecznej obrony, co w konsekwencji, w znaczący sposób pogorszyło jego sytuację prawną;

c) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. zw. z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 2 § 1 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na niewłaściwym uznaniu, że z materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie wynika, iż oskarżony K. Ł. uczestniczył oraz brał udział w grupie przestępczej zajmująca się nielegalnym obrotem środkami odurzającymi, pomimo, iż na podstawie sprzecznych, wielokrotnie zmienianych zeznań świadków nie można stwierdzić tej okoliczności w sposób nie budzący wątpliwości, w szczególności w zakresie ustalenia okoliczności umiejscowienia oskarżonego w ewentualnej strukturze tej grupy, okresu, w którym faktycznie działała, co następnie doprowadziło do nieprawidłowego uznania, że oskarżony wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 258 § 1 k.k., oraz uniemożliwiło dotarcie do prawdy materialnej, w szczególności poprzez:

- nieuwzględnienie początkowych zeznań, a następnie części zeznań świadka Ł. K. złożonych na rozprawie z 29 października 2013 roku, w zakresie w jakim wskazywał oraz później potwierdził, iż faktycznie świadek ten jechał do R. w celu wykonywania pracy na budowie w A., praca była ustalana jako praca legalna, jak również tego, iż właściwie świadek nie posiada wiedzy czy K. Ł. miał jakiś związek z procederem narkotykowym - w tym otrzymywaniem z tego tytułu jakiegokolwiek wynagrodzenia a nadto potwierdził kategorycznie, iż fakty przemocy miały miejsce wyłącznie ze strony R. ps. (...),
- nieuwzględnienie części zeznań świadka A. S. złożonych na rozprawie z 30 października 2013 roku, w toku których wskazał on, iż oskarżony K. Ł. nie miał żadnego związku z procederem narkotykowym, werbunku faktycznie dokonywał D. T., natomiast kwestia rzekomego otrzymywania przez oskarżonego 1 euro od kulki

przewiezionej przez kuriera to faktycznie niczym nie poparte pogłoski, natomiast okoliczności przemocy miały miejsce wyłącznie ze strony R. ps. (...), przecząc kategorycznie takiemu zachowaniu oskarżonego K. Ł., wobec innych pracowników;

- nieuwzględnienie części zeznań T. K. złożonych na rozprawie z 22 czerwca 2015 roku, w toku których wskazał on, iż nie posiada wiedzy na temat rzekomego otrzymywania przez K. Ł. wynagrodzenia z tytułu dokonywanych przemytów;
- nieuwzględnienie części zeznań świadka J. P. w których wskazywał on, iż dopiero pracując na budowie w A. uzyskał wiedzę i propozycję uczestnictwa w przemyśle narkotyków, w którym - według jego wiedzy - oskarżony K. Ł. nie brał żadnego udziału;
- nieuwzględnienie części zeznań świadka M. S. w których zrelacjonował on oraz potwierdził treść wyjaśnień oskarżonego K. Ł. odnośnie jego powrotu do Polski, w tym okoliczność, iż to właśnie oskarżony K. Ł. pomógł mu uciec z H. (1) oraz, że K. Ł. nie brał udziału oraz nie był związany z przemytem narkotyków, faktycznie pracując legalnie na budowie w A.;
- nieuwzględnienie części zeznań świadka M. S. złożonych w toku postępowania o sygn. IIK119/12w których wskazał on, iż wcześniej, w toku postępowania przygotowawczego składał wyjaśnienia takiej treści, w tym pomawiając innych oskarżonych, albowiem taką linię obrony przyjął a nadto uznał, iż jest to sposób zwolnienia go ze stosowanej sankcji w postaci tymczasowego aresztowania;
- zaniechanie ustalenia przez Sąd oraz przeprowadzenia dowodu z dokumentacji, w tym znajdujących się tam informacji, prowadzonego w Prokuraturze Okręgowej w Zielonej Górze postępowania w toku którego podejrzaną miałyby być A. M., w tym ustalenia ewentualnej, obiektywnej możliwości przesłuchania w/wskazanej, chociażby w ramach pomocy prawnej;
- pominięcie w treści uzasadnienia wyroku ustosunkowania się do okoliczności zaniechania ustalenia oraz przesłuchania przez Sąd ewentualnego głównego, kluczowego oraz istotnego świadka – A. M.;

a) art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, z naruszeniem zasady obiektywizmu i przy braku wszechstronnej analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności bez uwzględnienia faktycznie początkowej treści składanych przez świadków wyjaśnień, wskazywania przez W. O., przy pierwszych wyjaśnieniach chęci skorzystania z art. 60 k.k., zmienianych następnie, w tym na niekorzyść oskarżonego K. Ł. po zastosowaniu względem nich sankcji w postaci tymczasowego aresztowania, a nadto, rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności w zakresie rozbieżności i niespójności twierdzeń świadków odnoszących się do uczestnictwa oskarżonego K. Ł. w grupie przestępczej, przynależności do jej grupy, ustalonej pozycji oraz roli, którą oskarżony miałby w tej strukturze pełnić, podczas gdy Sąd rozstrzygający winien mieć na uwadze konieczność zachowania ostrożności w zakresie oceny wiarygodności tego świadka z uwagi na ewentualne korzyści procesowych (nadzwyczajnego złagodzenia kary) osiągane z tytułu składania wyjaśnień, czy zeznań określonej treści (w tym pomawiania oskarżonego K. Ł.);

b) art. 92 k.p.k. poprzez oparcie wydanego w sprawie orzeczenia jedynie na części okoliczności ujawnionych w postępowaniu sądowym, w szczególności poprzez nie uwzględnienie zeznań świadków: Ł. K., A. S., T. K., J. P. i M. S., oraz części wyjaśnień oskarżonego, w zakresie, w którym wskazał on, iż osobiście nie brał udziału w procederze narkotykowym, pomimo, iż wszyscy w tym on wiedzieli, że świadkowie zeznający w tej sprawie pracowali na zlecenie A. M.;

2) mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, iż oskarżony K. Ł. wypełnił swoim zachowaniem znamiona czynów objętych tymi przepisami,

w szczególności poprzez uczestnictwo w zorganizowanej grupie przestępczej oraz działanie w tej strukturze na zasadach wynikających w art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a nadto, iż oskarżony działał w ramach z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia z tego tytułu korzyści majątkowej, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż K. Ł. nie wypełnił swoim zachowaniem znamion czynów za które został uznany winnym, natomiast treść wyjaśnień a następnie zeznań początkowo współoskarżonych, następnie świadków, modyfikowana w zależności od treści pytań zadawanych w toku przesłuchania, a nadto niejednokrotnie z biegiem czasu uzupełniana o okoliczności, których świadek logicznie nie powinien pamiętać (W. O.), prowadzi do wniosków wręcz przeciwnych.

Podnosząc ww. zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie K. Ł. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Obrońca E. M. zaskarżył orzeczenie w części, tj. co do rozstrzygnięcia z pkt 5 – 7, Sądowi I instancji zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 i 7 k.p.k., polegającą na braku wskazania w uzasadnieniu kompleksowej oceny zebranego materiału dowodowego i niedostatecznym uzasadnieniu stanowiska Sądu oraz na złamaniu zasady obiektywizmu nakazującej uwzględnianie okoliczności także na korzyść oskarżonego i swobodnej oceny dowodów, a w szczególności poprzez przyjęcie, iż oskarżony E. M. miał świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, w sytuacji gdy tezie tej przeczą wyjaśnienia wyżej wymienionego oskarżonego, jak również zeznania świadka Ł. K.;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiący konsekwencje naruszenia przepisów prawa procesowego, mający wpływ na treść wyroku, polegający na:

a) uznaniu, że „oskarżony E. M. w okresie od listopada 2010 roku do 22 stycznia 2011 roku działał w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej”, w sytuacji w której prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy prowadzi do wniosków przeciwnych;

3) rażąco niewspółmierność kar jednostkowych wymierzonych oskarżonemu oraz rażąco niewspółmierność kary łącznej;

Podnosząc ww. zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przestępstwa wskazanego w pkt 6 wyroku i wymierzenie mu łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez wymierzenie łagodniejszych kar jednostkowych oraz wymierzenie kary łącznej według zasady absorpcji, w wymiarze nie wyższym niż 1 rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego E. M. nie zasługiwała na uwzględnienie. W przypadku apelacji obrońcy oskarżonego K. Ł. zasadne okazały się dwa z podniesionych w niej zarzutów, przy czym okazały się nie mieć wpływu na rozstrzygnięcie co do winy ani wymierzonej oskarżonemu kary.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że Sąd Odwoławczy w toku kontroli instancyjnej nie stwierdził żadnej okoliczności z art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., która to nakazywałaby uchylenie, bądź zmianę wyroku poza granicami zaskarżenia, wyznaczonymi treścią wywiedzionych przez skarżących środków odwoławczych.

Pośród zarzutów zgłoszonych przez obrońcę oskarżonego K. Ł. zasadny okazał się ten, który wskazywał na uchybienie przez Sąd Okręgowy art. 391 § 2 k.p.k., a w konsekwencji tego również i art. 186 k.p.k. Zgodnie z treścią ostatniego z przywołanych przepisów w przypadku gdy osoba uprawniona do odmowy złożenia zeznań, nie później niż przed

rozpoczęciem pierwszego zeznania na rozprawie przed sądem pierwszej instancji oświadczy, że chce skorzystać z tego prawa, to poprzednio złożone przez nią zeznania nie mogą służyć za dowód ani być w toku procesu odtworzone. Sytuacja wskazana w tym przepisie miała miejsce w niniejszej sprawie. Podczas przesłuchania przed Sądem I instancji, świadek W. O. skorzystał z uprawnienia przewidzianego w treści art. 182 § 3 k.p.k., tzn. z uwagi na okoliczność, że w innej występuje w charakterze oskarżonego o współudział w przestępstwie objętym niniejszym postępowaniem, odmówił składania zeznań. Przy czym pomimo skorzystania z prawa do odmowy składania zeznań, Sąd Okręgowy odczytał na rozprawie protokoły z przesłuchania ww. świadka przeprowadzonego 11 marca 2011 r. w toku postępowania przygotowawczego. Wskazać trzeba, że przywołany przez Sąd I instancji za podstawę odczytania treści zeznań świadka art. 391 § 2 k.p.k. uprawnia jedynie do odczytania wyłącznie protokołów wyjaśnień (przesłuchania w charakterze podejrzanego, bądź oskarżonego) osoby, która aktualnie występuje w roli świadka. Odczytywanie natomiast na podstawie art. 391 § 2 k.p.k. protokołu zeznań złożonych w charakterze świadka przez osobę, o której mowa w art. 182 § 3 k.p.k., traktować należy za czynność procesową uchybiającą obowiązującym przepisom (podobnie: A. Baj, Glosa aprobująca do postanowienia Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2005 r., I KZP 8/05, Prok. i Pr. 2007/11, s. 170–181). Wskazać jednak należy, że uchybienie ww. przepisom procesowym przez Sąd I instancji pozostawało bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, a tym samym nie mogło w świetle obowiązujących przepisów skutkować uchyleniem, bądź zmianą zaskarżonego wyroku. Podkreślić trzeba, że poczynione w sprawie ustalenia stanu faktycznego oparte zostały przez Sąd Okręgowy nie tylko na podstawie materiału dowodowego uzyskanego z naruszeniem zakazu ustanowionego w art. 186 k.p.k., tj. odczytanych w trakcie rozprawy zeznań W. O.. Ustalenia wskazujące na dopuszczenie się przez K. Ł. zachowań realizujących znamiona czynów zabronionych poczynione zostały nadto przez Sąd I instancji również na podstawie zeznań złożonych przez D. T., Ł. K., A. S., P. S., A. Ś. oraz T. K.. Ta zaś okoliczność wykluczała przyjęcie stanowiska, iż na skutek włączenia w poczet materiału dowodowego protokołu zeznań W. O. mogło bezpośrednio wpłynąć na wydane rozstrzygnięcie. Konstatację taką należałoby przyjąć bowiem jedynie wówczas, gdyby niedopuszczalne zeznania były w sprawie jedynym materiałem dowodowym służącym Sądowi Okręgowemu za podstawę ustaleń warunkujących przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzuconych przestępstw. Marginalnie zauważyć trzeba, że sama skarżąca w uzasadnieniu do wywiezionej apelacji nie wskazała, aby wskazane przez nią w zarzucie naruszenia przepisów prawa procesowego mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nadto należy podkreślić, że wyjaśnienia W. O., które składał w charakterze podejrzanego czy oskarżonego nie różniły się zasadniczo od tych jego wypowiedzi, które zawarte zostały w odczytanym protokole przesłuchania w charakterze świadka. Nadto W. O. po odczytaniu mu stosownych protokołów odpowiadał na pytania Sądu.

Niezrozumiały wręcz okazał się zarzut obrońcy oskarżonego K. Ł. zmierzający do wykazania, że Sąd I instancji naruszył prawo oskarżonego do obrony poprzez nieuprzedzenie o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu w drodze odstąpienia od przyjętej w akcie oskarżenia kwalifikacji z art. 18 § 2 i 3 k.k. Jak wynika z treści protokołu rozprawy głównej (k. 4405, T. XXIII), na rozprawie odbywającej się 25 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy uprzedził strony o możliwości przypisania oskarżonemu czynu z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2016 r., poz. 224 ze zm., zwana dalej „u.p.n.”) i art. 56 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. lub też przestępstwa z art. 55 ust. 3 u.p.n. i art. 56 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Tym samym nie sposób przyjąć, aby Sąd Okręgowy miał pozbawić oskarżonego, jak stwierdził obrońca w apelacji, prawa do obrony w wyniku nieuprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej na popełnienie czynu w formie sprawczej innej niż podżeganie czy pomocnictwo. O takowej zmianie kwalifikacji ten został bowiem uprzedzony. Zgłoszenie przedmiotowego zarzutu należy więc co najwyżej postrzegać jako przejaw braku staranności przy formułowaniu środka odwoławczego.

Sąd II instancji nie przychylił się do stanowiska obrońcy K. Ł., jakoby Sąd Okręgowy miał przeprowadzić ocenę materiału dowodowego z naruszeniem granic wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego wówczas, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności

przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest uargumentowane w sposób wyczerpujący i logiczny, przy uwzględnieniu wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a argumentacja ta znajduje odzwierciedlenie w sporządzonym do rozstrzygnięcia uzasadnieniu (szerzej: wyrok Sądu Najwyższego, V KK 375/02, Prok. i Pr. 2004/1/6). Odmawiając wiarygodności części materiału dowodowego - zeznaniom złożonym na rozprawie przez Ł. K., A. S., T. K. oraz M. S. Sąd I instancji przedstawił okoliczności, które przemawiały za takim rozstrzygnięciem. Okoliczności te Sąd Apelacyjny w pełni podziela, uznając je za własne. Przede wszystkim wskazać należy, że zeznania te były sprzeczne z materiałem dowodowym uzyskanym od tych samych świadków na wcześniejszym etapie postępowania – w trakcie postępowania przygotowawczego. Co znamienne w wywiezionej apelacji skarżąca nie przedstawiła żadnej argumentacji mogącej podważyć prawidłowość oceny materiału dowodowego w postaci zeznań ww. świadków. Apelująca ograniczyła się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, że to zeznania złożone przez świadków na rozprawie te powinny zostać uznane za wiarygodne. Przedmiotowa okoliczność wyłączała zaś podważenie słuszności dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań.

Natomiast co do zarzutu nieprawidłowej oceny zeznań W. O. wskazać należy, że Sąd II instancji za nieuprawnione uznał stanowisko obrońcy K. Ł., iż fakt deklaruвання przez świadka (w innej sprawie oskarżonego) chęci skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary może być postrzegany, jako okoliczność a priori poddająca już w wątpliwość wiarygodność złożonych przez niego zeznań. Podkreślić wypada, że nie sposób sformułować generalnego nakazu nieufności wobec świadka z tego tylko powodu, że zeznał on w specyficznej sytuacji procesowej, mogącej skutkować uzyskaniem profitów za wyjawienie czy to działalności przestępczej jego samego, czy też innych osób. Co znamienne, zeznania W. O., w zakresie w jakim Sąd Okręgowy, dał im wiarę, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pozostałych świadków. Okoliczności tej – istotnej z punktu widzenia oceny materiału dowodowego – apelująca w wywiezionym środku zaskarżenia nie podważyła. Tym samym zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy treści art. 7 k.p.k. okazał się chybiony.

Sąd Odwoławczy nie podzielił stanowiska skarżącej, jakoby zaskarżony wyrok miał zapaść z naruszeniem art. 92 k.p.k. Przede wszystkim wyjaśnić należy, że odmówienie wiarygodności części materiału dowodowego, a następnie pominięcie w ramach czynionych ustaleń faktycznych tych dowodów, nie może być postrzegane jako wydanie rozstrzygnięcia na podstawie częściowych okoliczności sprawy, wbrew regułom procesowym z art. 92 k.p.k. czy art. 410 k.p.k. Przez okoliczności sprawy rozumieć należy bowiem nie nic innego jak tylko stan faktyczny sprawy ustalony w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy sprawy. Stąd też zarzut naruszenia art. 92 k.p.k. czy art. 410 k.p.k. w drodze nieoparcia rozstrzygnięcia na podstawie niepoczynionych ustaleń faktycznych (wynikających jedynie z materiału dowodowego uznanego za niewiarygodny) traktować należy nie tyle nawet jako chybiony, co w ogóle nieracjonalny, a tym samym niemogący zasługiwać na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie brak było również podstaw do stwierdzenia naruszenia przez Sąd I instancji zasady z art. 5 § 2 k.p.k. Z treści przywołanego przepisu wynika, że na korzyść oskarżonego rozstrzyga się niedające usunąć wątpliwości. W orzecznictwie wielokrotnie już akcentowano, że taka redakcja przedmiotowego przepisu wyklucza przyjęcie, iż na korzyść oskarżonego należy rozstrzygać wszelkie wątpliwości, w tym przede wszystkim te powstające na skutek zebrania sprzecznego ze sobą materiału dowodowego. Takie wątpliwości nie są bowiem niedającymi się usunąć. Mogą one zostać rozstrzygnięte w drodze prawidłowo dokonanej oceny dowodów, tzn. poprzez przypisanie jednym z nich waloru wiarygodności, z jednoczesnym odmówieniem takiego waloru innym (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. II AKa 240/14, LEX 1649264). W niniejszej sprawie właśnie taka sytuacja miała miejsce. Rozbieżności pomiędzy okolicznościami sprawy wyłaniającymi się z niekorespondujących ze sobą zeznań świadków należało dokonywać w drodze weryfikacji materiału dowodowego, nie zaś, co postuluje skarżąca, reguły in dubio pro reo. Wobec zaś braku podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. nie sposób było stwierdzić uchybienia przez Sąd Okręgowy treści przedmiotowego przepisu.

Uzasadniony okazał się natomiast podniesiony przez obrońcę K. Ł. zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 3 u.p.n. Skarżąca słusznie wskazała, że realizacji znamion przedmiotowych czynu z art. 56 u.p.n. można dopuścić się jedynie zachowaniem podejmowanym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W treści przywołanego przepisu ustawodawca posługując się wyrażeniem „wbrew przepisom art. 33-35 i 37 (u.p.n.)” przesądził bowiem,

że stypizowany w nim czyn zabroniony wymaga, aby zachowanie się sprawcy miało miejsce na terytorium Polski (szerzej: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 21 maja 2004 r., I KZP 42/03, OSNKW 2004/5/47). Co prawda istnieje możliwość przypisania ww. czynu sprawcy działającemu wyłącznie poza granicami Polski, wymaga to jednak poczynienia ustaleń co do przesłanek warunkujących zastosowanie w danej sprawie art. 113 k.k. (szerzej: uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 28 stycznia 2016 r., I KZP 15/15, OSNKW 2016/3/18). Tymczasem w niniejszej sprawie ustaleń takich Sąd Okręgowy nie poczynił. Jednocześnie z uwagi na brak apelacji prokuratora wywiezionej na niekorzyść oskarżonego K. Ł., w świetle obowiązujących przepisów niedopuszczalne było dokonanie takich rozważań przez Sąd Odwoławczy, jak też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w przedmiotowym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W takiej sytuacji nieodzowne było więc usunięcie z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu art. 56 ust. 3 u.p.n. W toku rozprawy apelacyjnej wnioszek o wyeliminowanie przedmiotowego czynu zgłosił również prokurator.

Co do zarzutów ukierunkowanych na wykazanie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 55 ust. 3 u.p.n. wskazać należy, że zrealizowanie przedmiotowych znamion przez K. Ł. zostało przyjęte przy ustaleniu działania przezeń w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Odgrywając przypisaną mu w tej grupie rolę zrealizował on znamiona czynności sprawczej polegającej na przemyśle znacznej ilości środków odurzających w postaci kokainy, wbrew przepisom ustawy. Odzwierciedleniem wskazanego ustalenia – niebudzącego wątpliwości w świetle zebranego materiału dowodowego – jest zarówno przyjęty przez Sąd I instancji opis czynu, jak też jego kwalifikacja prawna. Nie budziło wątpliwości, że oskarżony działał w ramach z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wyjeżdżając za granicę miał świadomość zadań, jakie będzie wykonywał (nadzorowanie kurierów przewożących kokainę), a także tego, że za zadania te wypłacane mu będzie wynagrodzenie (1 euro od każdej przewiezionej przez granicę kulki z narkotykami). Kwestionowanie ww. okoliczności przez skarżącą postrzegać należy wyłącznie w kategoriach polemiki z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego.

Z uwagi na okoliczność, że apelacja wywieziona została na korzyść oskarżonego i zwrócona została przeciwko całości wyroku (apelacja co do winy), Sąd Odwoławczy kontroli instancyjnej poddał również wymiar kary wymierzonej oskarżonemu. I tak, kary jednostkowe orzeczone za poszczególne przestępstwa uznać należy za wymierzone zgodnie z dyrektywami z art. 53 § 1 k.k. i nast. Przede wszystkim Sąd prawidłowo ustalił zagrożenie karą, a następnie określił i poddał pod rozagę okoliczności łagodzące, jak też obciążające co do sprawcy (k. 4515). Karę 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 55 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., jak też karę 1 roku pozbawienia wolności za czyn z art. 258 § 1 k.k. uznać należy za adekwatne względem stopnia społecznej szkodliwości oraz niewykraczające poza stopień zawinienia oskarżonego. Wymierzona na ich podstawie kara łączna mieści się w granicach przewidzianych ustawą. Wymierzona grzywna określona została w przy uwzględnieniu okoliczności z art. 33 § 3 k.k. W pełni zasadne okazały się wymierzone wobec oskarżonego środki karne.

Przechodząc do omówienia drugiego z wywiezionych środków zaskarżenia, wskazać należy, że Sąd Odwoławczy nie podzielił żadnego z zarzutów zgłoszonych w apelacji wywiezionej przez obrońcę E. M..

Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie mógł zostać uwzględniony z tego już tylko względu, że ani w jego treści, ani też uzasadnieniu nie przedstawiono żadnej argumentacji mogącej potwierdzać zasadność zgłoszonego uchybienia. Stanowisko obrońcy de facto okazało się niepopartą merytorycznie polemiką z ustaleniami Sądu I instancji. Tymczasem, jak podnosi się w orzecznictwie, zarzut naruszenia normy stypizowanej w art. 7 k.p.k., aby był skuteczny nie może ograniczać się jedynie do podważenia ustaleń sądu w drodze ich zanegowania, lecz musi wskazywać na konkretne uchybienia w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, których to miał dopuścić się sąd rozpoznający sprawę przy ocenie materiału dowodowego (szerzej: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2015 r., II AKa 88/15, LEX 1730152). Niewskazanie przez obrońcę w wywiezionym środku zaskarżenia przekroczenia konkretnych dyrektyw wyznaczających granice swobodnej oceny materiału dowodowego, wyłącza przyjęcie przez sąd odwoławczy, że ocena materiału dowodowego rzeczywiście dokonana została z uchybieniem zasadzie z art. 7 k.p.k. Powyższa konstatacja skutkowałą więc uznaniem, że brak jest podstaw do uznania, iż materiał

dowodowy został w niniejszej sprawie oceniony z przekroczeniem granic swobody sędziowskiej, a co za tym idzie, że poczynione w sprawie ustalenia nie odpowiadają rzeczywistości.

Na kanwie uznanego za wiarygodny materiału dowodowego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, wbrew twierdzeniom apelującego, że oskarżony E. M. miał świadomość, iż podejmowane przezeń działania stanowią część działalności zorganizowanej grupy przestępczej. Mając bowiem na względzie już tylko wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego nie sposób przyjmować, aby oskarżony nie orientował się, że sposób w jaki dokonywał przemytu narkotyków nie był przejawem działalności zorganizowanej grupy – działał on ściśle wedle rozkazów osób koordynujących przemyt, udał się w polecane mu miejsce, był świadkiem rozliczeń finansowych itp. Z samych już wyjaśnień oskarżonego E. M. wynika, że doskonale wiedział on jaką rolę pełni w procederze, na czym polega jego zadanie, czego może spodziewać się w zamian za wykonanie poleceń. Poza tym już podczas przesłuchania oskarżony posługiwał się określeniami „mafia”, „grube ryby”, „pionek” czy „płatka”. Przy czym nie sposób przyjmować, jak starał insynuować to apelujący, że powyższe określenia przywoływane były przez E. M. nieświadomie, jedynie w wyniku działania pod wpływem stresu wywołanego zatrzymaniem i tym samym nie mogą one świadczyć, że nie miał on świadomość co do organizowania przemytu narkotyków przez grupę przestępczą. Wręcz przeciwnie – wypowiedane przez niego określenia jasno wskazują, że podejmując się zachowań przestępczych miał on świadomość udziału w strukturach organizacji przemytniczej. To zaś w pełni uzasadniało przypisanie mu realizacji znamion czynu z art. 258 § 1 k.k.

Sąd II instancji nie podzielił również zarzutu co do rażącej niewspółmierności kar orzeczonych względem oskarżonego E. M. za przypisane mu przestępstwa. Wskazać należy, że o rażącej niewspółmierności kary mówić można wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć na nią zasadniczy wpływ można przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw przewidzianych w art. 53 k.k. i nast. Zarzut rażącej niewspółmierności kary może zasługiwać na uwzględnienie jedynie wówczas, gdy, jakkolwiek orzeczona kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest ona karą niesprawiedliwą (zbyt surową albo nazbyt łagodną). Przy ocenie niewspółmierności nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, lecz tylko o taką, która karę dotychczas wymierzoną nakazuje postrzegać jako niewspółmierną w stopniu niedającym się zaakceptować. Dopiero wykazanie przez apelującego takiej niewspółmierności może uzasadniać korektę zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie za okoliczności mające przemawiać za orzeczeniem łagodniejszej kary, bądź też zastosowaniem środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary, w ocenie skarżącego, powinien zostać uznany fakt przestrzegania przez E. M. porządku prawnego, podjęcie przezeń zatrudnienia oraz pozostawanie na jego utrzymaniu dwójki małoletnich dzieci. Ponadto Sąd Okręgowy wymierzając karę powinien wziąć pod uwagę, że oskarżony nie utrudniał postępowania karnego, stawiał się na wezwania organów procesowych oraz złożył obszernie wyjaśnienia, a przy tym został już osądzony w Republice A., gdzie wymierzono mu karę 18 miesięcy pozbawienia wolności. Stanowiska obrońcy Sąd Odwoławczy nie podzielił. Przede wszystkim zauważyć należy, że wymierzając oskarżonemu karę 1 roku i 4 miesięcy Sąd Okręgowy zastosował instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przywołana przez obrońcę okoliczność skazania oskarżonego przez sąd Republiki A. została wzięta pod uwagę przez Sąd I instancji, który to w uzasadnieniu wyraźnie zauważył, że czyn popełniony 22 stycznia 2011 r. nie był przedmiotem niniejszego postępowania, skazanie zaś nie mogło więc w żaden sposób oddziaływać na wymiar kary orzeczonej względem E. M.. Również prawidłowa realizacja ciężących na oskarżonym obowiązków procesowych nie mogła być poczytywana za podstawę do obniżenia wymiaru orzeczonej kary. Podobnie jak aktualna postawa E. M. – w kontekście dotychczasowej karalności oskarżonego nie sposób bowiem przyjąć, pomimo deklarowanej przezeń zmiany postępowania, pozytywnej prognozy kryminologicznej. Natomiast co do braku podstaw do zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary, Sąd II instancji w pełni aprobejuje rozważania Sądu Okręgowego uznając je za wyczerpujące (k. 4518 – 4519). Ponowne ich przywoływanie w niniejszym uzasadnieniu jawi się przy tym jako zbędne. W konsekwencji powyższego wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe, a następnie orzeczoną na ich podstawie karę łączną pozbawienia wolności uznać należy za adekwatne. Za nieuchybające

obowiązującym przepisom Sąd II instancji uznał orzeczoną względem oskarżonego karę grzywny oraz środki karne (przepadek korzyści majątkowej i nawiązkę). Ich wymiaru skarżący w wywiedzionej apelacji nie kwestionował.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie o tyle, że w pkt 1 jego sentencji z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego K. Ł. wyeliminował art. 56 ust. 3 u.p.n., w pozostałym natomiast zakresie utrzymał wyrok w mocy.

W pkt 3 wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonym w toku postępowania odwoławczego z urzędu, nieopłaconych choćby w części. Na podstawie § 4 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa- Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz adw. M. K., adw. M. Z. oraz adw. D. K. po 738 zł brutto, tytułem wynagrodzenia. Wynagrodzenie to odpowiada 1/2 opłaty maksymalnej przewidzianej rozporządzeniem, zwiększonej dodatkowo o należny do zapłaty podatek VAT.

O kosztach postępowania Sąd II instancji rozstrzygnął na podstawie art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. Wobec utrzymania orzeczenia co do winy, jak i kary względem obydwu oskarżonych, a tym samym przyjęcia, że obydwie apelacje nie zostały uwzględnione, Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonych K. Ł. i E. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości po 1/4 od każdego z nich. W pozostałej części kosztami sądowymi obciążony został Skarb Państwa. Jednocześnie na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i 5 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonym opłaty za II instancję: K. Ł. w wysokości 2.400 zł, natomiast E. M. 500 zł.

Henryk Komisarcki Przemysław Grajzer Marek Hibner